

7 stycznia 2009



Kapitał na całe życie

Od co najmniej kilku lat obserwujemy, jak dynamicznie zmienia się obraz naszego rynku pracy. Zmienia się profil regionalnej gospodarki, pojawiają się nowe kierunki kształcenia, rosną oczekiwania pracodawców wobec obecnych i przyszłych pracowników. Utrzymanie ciągłej aktywności zawodowej wymaga coraz większych wysiłków, intensywnej pracy i inwestowania w wykształcenie i kwalifikacje. Jak radzić sobie w warunkach zachodzących zmian, by móc rozwijać się na gruncie zawodowym? Jak przełamać, niekiedy bardzo trudną, barierę finansową? Skorzystać z szansy, jaką jest Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Rozmowa z Arkadiuszem Piecykiem, Wicedyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy ds. Programów Rynku Pracy.

Od co najmniej kilku lat obserwujemy, jak dynamicznie zmienia się obraz naszego rynku pracy. Zmienia się profil regionalnej gospodarki, pojawiają się nowe kierunki kształcenia, rosną oczekiwania pracodawców wobec obecnych i przyszłych pracowników. Utrzymanie ciągłej aktywności zawodowej wymaga coraz większych wysiłków, intensywnej pracy i inwestowania w wykształcenie i kwalifikacje. Jak radzić sobie w warunkach zachodzących zmian, by móc rozwijać się na gruncie zawodowym? Jak przełamać, niekiedy bardzo trudną, barierę finansową? Skorzystać z szansy, jaką jest Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Rozmowa z Arkadiuszem Piecykiem, Wicedyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy ds. Programów Rynku Pracy

- Coraz więcej słyszy się o szansach, jakie stwarza mieszkańcom naszego regionu Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Wątków jest bardzo wiele, mówi się o szansach edukacyjnych, wsparciu dla najuboższych, bezrobotnych, dotacjach, korzyściach dla przedsiębiorców. Jaką rolę pełni Wojewódzki Urząd Pracy w realizacji Programu?

Arkadiusz Piecyk: Istotnie, Program Operacyjny Kapitał Ludzki to instrument bardzo wszechstronny i wielowątkowy. Jednak przyjęty w naszym regionie system realizacji jest czytelny i odzwierciedla zakres kompetencji instytucji, którym powierzono wdrażanie poszczególnych części. Wojewódzki Urząd Pracy, pełniąc w Programie rolę Instytucji Pośredniczącej 2 stopnia, jest odpowiedzialny za wdrażanie tych działań, które w największym stopniu przyczyniają się do wzrostu zatrudnienia i rozwoju regionalnego rynku pracy. Na realizację naszych działań w latach 2008 - 2013 dysponujemy kwotą

przekraczającą 156 mln Euro. To naprawdę imponujące środki, dające niespotykane dotychczas możliwości.

- W jaki sposób Program Operacyjny Kapitał Ludzki odpowiada na aktualne problemy rynku pracy?

Arkadiusz Piecyk: Rodzaje i charakter wsparcia, jakie oferuje Wojewódzki Urząd Pracy to milowy krok w rozwoju nowoczesnej polityki rynku pracy. Już dawno urzędy pracy przestały być instytucjami, których zadaniem jest rejestracja osób bezrobotnych i wypłacanie im zasiłków. Trzonem działalności publicznych służb zatrudnienia są obecnie wszelkie formy aktywizacji zawodowej, z których korzystać może coraz więcej osób i instytucji. Przestało już być problemem bezrobocie strukturalne i nadmiar rąk do pracy. Dziś prawdziwym problemem stało się niedopasowanie kwalifikacji mieszkańców do faktycznych potrzeb regionalnego rynku pracy, i z tego wynika właśnie obecny poziom bezrobocia. Dlatego też oferowane przez nas wsparcie ma w coraz większym stopniu charakter profilaktyczny. Ogromne środki przeznaczamy na aktywizację osób pozostających bez zatrudnienia, a jednocześnie w coraz większym stopniu inwestujemy w kwalifikacje osób pracujących, zapobiegając tym samym ich bezrobociu.

- Co zatem oferuje Wojewódzki Urząd Pracy i z jakich projektów korzystać mogą mieszkańcy naszego regionu?

Arkadiusz Piecyk: Projekty realizowane na podstawie umów z Wojewódzkim Urzędem Pracy, oferują przede wszystkim najbardziej potrzebne obecnie wsparcie w postaci kształcenia ustawicznego osób dorosłych. Do dyspozycji mieszkańców regionu pozostaje ponad 60 kierunków kursów i szkoleń, począwszy od podstawowych kursów zawodowych, skończywszy na wysokospecjalistycznych szkoleniach dających szansę doskonalenia w wielu zawodach (np. w zakresie prawa zamówień publicznych, procedur windykacyjnych, zarządzania jakością, rehabilitacji, grafiki, informatyki, różnych form terapii, etc). Uczestnicy projektów są przygotowywani do funkcjonowania na otwartym, europejskim rynku pracy, stąd też większość szkoleń połączona jest z nauką języka obcego. Jest to dziś po prostu niezbędne dla wykonywania określonego zawodu. W ofercie projektów znajduje się również szereg kursów językowych, dających możliwość bezpłatnego uzyskania uznawanych certyfikatów międzynarodowych. Ogromną popularnością cieszą się dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej, których tylko na podstawie umów podpisanych w pierwszym roku realizacji Programu będzie udzielone blisko 300. Inne, równie popularne formy aktywizacji to staże, przygotowanie w miejscu pracy, subsydiowane zatrudnienie oraz fachowa, bezpłatna pomoc pośredników pracy i doradców zawodowych we wszystkich naszych projektach.

- W poprzednich programach określone wymagania wobec uczestników były dość restrykcyjne. Kto może obecnie korzystać z nowych projektów i czy rzeczywiście dostęp do projektów stał się bardziej powszechny?

Arkadiusz Piecyk: To, że Program jest ważnym krokiem w rozwoju nowoczesnych usług rynku pracy, jest także wynikiem znacznego rozszerzenia dostępności poszczególnych usług. Wśród obecnie realizowanych projektów dużą część stanowią formy wsparcia dla osób pozostających bez zatrudnienia, także tych nie zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy. Imponujący jest katalog projektów adresowanych do osób pracujących, zatrudnionych już nie tylko na podstawie umowy o pracę (jak to miało miejsce w ZPORR), lecz wszelkich innych rodzajów umów cywilnoprawnych. W roku 2009 po raz pierwszy przedsiębiorcy mogą sami składać projekty ukierunkowane na rozwój zawodowy swojej kadry zarządzającej i pracowników. Ten rodzaj projektów, zwłaszcza w obliczu konsekwencji kryzysu gospodarczego, może się okazać bardzo skutecznym narzędziem w walce o utrzymanie i dalszy rozwój przedsiębiorstwa.

- Czy skala realizowanych projektów zaspokoi istniejące zapotrzebowanie?

Arkadiusz Piecyk: Skalę obecnych projektów najlepiej widać w porównaniu do dotychczasowych programów operacyjnych. W pierwszym roku realizacji PO KL podpisaliśmy 131 umów na realizację projektów, z których skorzysta ponad 32 tysiące mieszkańców świętokrzyskiego. To więcej, niż we wszystkich projektach zrealizowanych w ramach wdrażanych przez nas Działaniach ZPORR w latach 2004 - 2007. Kwota, którą zakontraktowaliśmy w 2008 roku wynosi ponad 159 mln. zł, dzięki czemu ponad 18 tys. osób pracujących, 13,7 tys. osób pozostających bez zatrudnienia, w tym 9,8 tys. osób zarejestrowanych jako bezrobotne otrzyma bezpłatne wsparcie odpowiadające ich potrzebom zawodowym. Jak już wspomniałem, zostanie udzielone również ponad 300 dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej. W roku 2009 już w pierwszym kwartale ogłosimy nowe konkursy i będziemy podpisywać kolejne umowy. Obserwujemy jednocześnie ogromne zainteresowanie naszymi konkursami ze strony potencjalnych Beneficjentów, których zaangażowanie i doświadczenie umożliwiają wydatkowanie tych środków w sposób maksymalnie efektywny. Krótko mówiąc - oferta usług prozatrudnieniowych jest już tak szeroka, że z pewnością, każda osoba chcąca podnosić swoje kwalifikacje otrzyma taką możliwość.